

56

56.
Wypunktowanie
Prace przyto w Dm
50
490

Wielki Usting

Witke W. W. W.

Wielki Ustug.

Kto miał sposobności zwiędzić potworną wieś gubernij
Wologodzkiej, ten od razu zdziwiony zostaje tak nagłym
kontrastem pod względem zabudowań miejskich, które
zajęły na prokor matym domkiem wieśniaczym po tej
stronie Wologdy, a drugiej strony tego miasta wznoszą się
skrajnie w nierówniej linii, piętrowe a grubych kłoców a
wystawione na parterze i łazienki gankami na piętrze
nawet poddarmach w rodzaju starożytnych. Domy rano-
wiejszych odznaczają się wieżką szczytów i obiciem białym
a szeregobitą okien. Ordoby okoto okien w każdym do-
mu mają prawie oddzielny charakter; niekiedy to wieżby
zastępowane bywają malaturą, w różni kolorach i gnia-
zdy jaszkramym kolorem, także bardzo charakterystyczne,
co dla podwórniaka bywa nieprzebraną rozrywką.

Granica między temi zajętymi archeologicznymi domami
jest spaska kławtor we wód Prilutecch, obwiedziony murem

~~myślota~~ myślohim na 40 stopi, z barstami w których dawniej
musiały być drzwi, pomalowanymi na cotto, w różne
kolorach, i gwiazdy na czerwono i białe; - z progi tej
warowni występują kopuły i wieże cerkwi ogromnych
wymiarów. - Naprzeciwko tejże na drodze drugi stoi
mala drewniana warownia to jest kaplica, pomalowana
w drobne kwadraciki z piaskiem obramami na zewnętrz-
nych ścianach niby minjaturą wielkiej cerkwi.

Nierównomierną do tego zagadka jest: dla czego odda-
lają się od wielkich miast a osobliwie ku północy, spo-
tykamy obrony nawet w miejscach szlacheckich tegoż pen-
sionu, to jest więcej podobne do swiętych, których obliwa-
tak są nam znane np. Matki Bożkiej, S. Piotra i innych;
liczą w okolicach bliższych Jarostawla obrony to nierzadko na-
robiły cechy regularnego ukształtu i niedokładności w rysunku.
Północną stronę przyczyną tej leżąć może w tem: że oddległość
strony niemożąc tak łatwo nabycie tych dzieł sztuki, nie-
głównie dawniejsze mury niejednokrotnie liczące, z czasem liczą
artyści mieli więcej ducha religijnego i niegłosili na rygiel
i rygiel odrobieniem murów arcydzieł. Temu z wielkim
podziwieniem przypatrywaliśmy się w wsi Morobjanie, odda-
lonej na północie Kladnikowa o 52 wierszy. -

Jeszcze bardziej potwierdza to domniemanie, że druga

w tych okolicach w krótki stał się się niezmiernie, a potem
 trudniejszą do transportu; bowiem tu ziemia narzuca
 się coraz bardziej garbki postępującej równo z ręką sucho-
 na, i tworząc jakby oddzielny łańcuch gór strzałskich. Szy-
 wają ich naleśniki dochodzą 2800 stop i równo je narwa-
 wają gładkimi rozpadlinami z warstwy piaskowca, albo
 ciemno brązowej gliny tworzącej ostrostepy w rodzaju pi-
 ramid, z porażkami po bokach jodłami z rzadkich ga-
 łęziach, które smutnie skiatują na podłożu; zdaje się
 jakby po raz teni gorami już był huriec śnieża lub wory-
 ssko obumarto. - Widok ten jest jeszcze smutniejszym wid-
 okiem na porażku Siedmiuła na północie śnieg, a brzozy mają
 jeszcze liście zielone, wtedy zdaje się że te drzewa są jeszcze
 trochę goręcie nieporażając im dają do starości; w czasie
 wrony i jodły po dolinach są jakby wiatra w otchłani
 pomierzane ze swymi cieniami. - Najbardziej do opis-
 nego widoku podobna jest stara Ostrow. Schodząc ze
 strony góry przedstawia się ona jakby wnętrze ław-
 dny skłone wypokiemis stępami, to różni to ciemnymi
 ranar tuż w śnieg byknie pływają półkolony głęboka sucho-
 na z wielkim szumem, rozpijając się o podwodne kamień-
 ne rafy; a domy rozrzucone na wzniesieniach bez po-
 rzadku, są jakby strażnicy pilnujący czołui. - Aby nie

ranm wody przemawajacy ciemne rdzawatoby sie sie tu usypitko usypia wywrzekujacy wiosennego przebudzenia. - Gory glosnie niezdnie sprawnie okolone drzewnym plocem, zdala wydadz sie jak ogrodki stawiane przez dzieci na piasku. -

To miejsce jest najniebezpieczniejsze dla odbywajacych podroze woda, bowiem tu rzeka tworzy taki nagly obrót, sie takwo z wiekszym statkiem mozna byc przeniesionym na przeciwny breg i rozbitym o skały; podobne przyznaj dzieje sie i w nizszych miejscach Suchony i dla tego niebezpieczna tylko na wiosne jest tu mozebną, kiedy rzeka wystapi ze swego koryta i zaleje okolice wzgorza. Parostatki zaledwie zdaja dwa razy powrocic od ujścia Dwuniz i jui stoją niewyżnne, albo odbywaja kursa od Ustinga do Archangelska. Mniejse ras statki pod wode bpraja ciagnione koźmi z powodu czystego biegu rzeki; Ale za to dla podroznika widoki w moment zmieniajace sie w driskora forme. To raz jakby ulina warma od jodet i zosen, to znów siwa lub ciemna od nagich gor z liniami wipadkami. Stado ki to krwica sie z ujściem malej rzeki Strabny pod miastem Stradinskuj, z had droga zaledwo ^{lekko} wzgorzyska zwana tu starym gosincem, prowadzi obok piśniej fabryki plocien Gribanowa do wielkiego Ustinga.

Dalej już od kilku wiorst wkarują się na lewym brzegu Suchowoy znowa domy piękne domy murywane i wieże, niedojrzała brzegu rzeki prowadząca miastka i kilka cerkwi, tworzą, zdająć przedwzięcia; na przeciwległym zaś brzegu miastko Usting juższy się na lekkiej podwyższeniu. Niektóre kamienice i sklepy zbudowane nad samym urwiskiem stanowią, niejako front miasta, na łoni wyglądają kopuły i wieże kilkunastu cerkwi. Ulic tu mniej więcej prosto w szachownicy, i dwa place ob-razem chłopców niebrukowane, dalej ogród spacerowy zasadzony brzozią, za abszerną doliną, która na wiosnę zalewa wodą, urwisk się kilka przepięknych kła-sterów otoczonych murem murawii. Sobor przy-jętowej ulicy ogromnych rozmiarów pomaje nad miastem zabudowaniami w miłej dla oka symetrii. Dalej w odosobnieniu stoi piękny pałac prowa-owny dla odwiedzających miastko dygnitarzy, a za nim na brzegu rzeki wielki ogród i pałac Gribanowa dotychczasowego Rostozhka.

Usting liczy większej ludności przeszło 8,000, jednak- na to ilość wcale niema tu rektur spotykanego w racho-żkach miastach, tylko w czasie jarmarków i na wiosnę kiedy odpyrują ładne statki do portu, mówią się brzegi

nieki narodem cyrynickim w strugich kapotach i krawadze
 towemi kapturami na plecach, które nawzdziarsze na
 sztywne, dotknątk tworzą parę uszów nasladujących
 milcząc lub wiedzwiedzić; kaptury te bywają albo przynaj
 swone do kaptury albo osobno samięzywane na szyi i
 szkie, na szkad szleba cyrynickowi.

Najpiękniej wyglądają ich biwaki wieczorem przy
 rozpalonych ogniach powstawaających się w wrodzie Sto-
 giespi jaskrawemi kochaniami; dodawszy do tego prze-
 ciągły śpiew zawrę na smętna, nite - bębenny mię-
 ki obrac zaworem druki i matowianicy. Albo kiedy ra-
 no na szablu wderwie się trugkrotny szwad i armatki,
 jak wryszaj dżia, tu matym krobim szty, ptygnę dalej.

Drugie zebranie w mieście ale szpocie innego odra-
 jiu stanowi tu jarmark Prokupjewski który przypa-
 da w dniu 20 lipca. Jest to wyławienie targ na dzieńwo-
 ka korawychy (najemnic) do szpoczu szwia. Jui w wilje
 tego dnia wzbijają szatasy narzywane tu batagan-
 mi w których pieta mate pieroski, a w szataczach pijia,
 samowary i woda na drinowy napój szbiten, winywany
 tytko raz w roku wlasnie w dniu tego jarmarku. -
 Sklada się on z gorącej wody i prasnego miodu, który
 sta tutajszych mieszkaniców ma wielkie znaczenie; główni

jest niejako przepowiednią, że sprząst stwiera najdłuższe stado
 i wesoło. Te miotaki najwięcej są potoczne nad brzegami
 rzek especially w stronie potocznej powiatu, przeto cała
 praca ludności przybywa tu na kłodzku, że systemami
 których koniarnie tworzący musi gra na harmo-
 niach. Dziwota w światowych ubiorach wciągają
 się za rękę przechodzą po mieście spiewając zawsze na
 jedną nutę, albo też stoją szeregiem na rynku; kie-
 dy muryzani przechodzą mimo przypatrują się,
 urośnianym korawym i tarąją się, o cenę nie
 nieznawczą; to przytują, ugodę na parę mierzycy na
 8 rubli i więcej, niemniej podziwiają, w podwórzu do swego
 iłk siedzą nieraz w kłęczet miotek oddalonych, za co
 niektóre istoty muszą robić wiadomości, kiedy muryzani
 stoją w szeregu kłodki lub kilka palcz fajki. Napowrot
 rai wstawione są, w tymczasu przemysłowi i wzięli-
 wa jeżeli się zdarzy apozobności holowania ciężkich to-
 stki jedynie za kamień chleba. Kiedy włościanin
 po długich namowianiach ugodzi korawym, to
 siebie, wtemczas następuje traktament gorącym zbi-
 towaniem, niemniej jednak jak po trzy filiżanki, po któ-
 rym idzie kolejno wódka i ruderz matygi śledzi, oraz
 kwarcie piwulki. Noc całą przepędzają nad brzegu rzeki

palat ognie i spierwaję; narażając kupcy i
 wsiom kony podobne do wielkich sierpiów w krótkim brzońku,
 ko tu kony najczajnie bardzo maćko są, to wieści i nary-
 waja je literkami. - Piątych i spierwem tego dnia kony
 się jarmark, który postanowiony z brzegiem harmonij dżi-
 wny kony chaos - i z tem na nowie odpruwają, do domu.

Trzeci jarmark przypada na powrót grudnia; nie jest
 on tak wielki jak pierwszy ale więcej ma interesu dla han-
 dlu. Sprawy miejsowych kupców przybywają tu z oddalonych
 miejsc syberyjskich handlarze skór, z Karania katarzy z bawotnianie-
 mi wyrobami i myśleni i miewkami Wiatkijskiej gubernij z ie-
 ptem obuwiami (katarkami). Najpierwsze tu wieści zajmują
 w handlu jarmarku, które wsiom kony nie są tyżym par-
 alk miewki na kony; - wsiom kony wsiom kony wsiom kony
 temi i najgorzej jęski miew kony na kony, wtedy kony
 w najwiękzym kony, musi prubierac, segregowac, nako-
 nice sprudamaci na miewki jary po kony. - Drugim wsiom
 kony przedmiotem handlu są skóry bielek, to jest kony wsiom
 nek w które tak obfitują, potrzebne kony; - skóry miewki miewki
 rów zwanych malirami, miewki i innych; oraz miewki
 wsiom gatunku miewki i suchych, których odwr dla miewki
 przyprowadzonego jest tak miewki, że odleka musi miewki
 plac tego kony.

Usting znajduje się pod $60^{\circ}46'$ stopniem północnej szerokości i $64^{\circ}0'$ wschodniej długości. Patrząc na mapę, geograficzna wydaje się, że usting najbardziej jest poznaczony ku wschodowi względem Notogdy; jednakże kiedy w Notogdzie jest samo południe, w Ustingu już 26 minut po 12⁴⁴. Najkrótszy tu dzień godzin 5 a najdłuższy godzin 19. W maju i czerwcu niewinna narwać to uwa, ale piękny porankiem bez stonca; bowiem przez ten cały czas mżawka najwybitniej wyjada a nawet rysowai. - Kiedy stwice najdnie horyzont z powrotem mocno zamierzieni się, a później przechodzi w kolor opalony, myślij zaś nieznacznie sława się w zielony, z tego przechodzi w fioletowy jasny, a ku południowi świeci ciemnym błękitem. Woda jedynastej wskazuje się zora północna. Ten kto widział tylko u nas zora północna, niema o tem wyobrażenia; tu bowiem tylko resztki słabych promieni ukażają się w północnej stronie i wnet giną. Kiedy tymczasem na 60 stopniem północnej szerokości zupełnie inaczaj się przedstawia. - Właśnie od strony więcej ku wschodowi poznaczony, wygląda jeden jasny staję i powuwa się ku zachodowi; kiedy po kilku sekundach na jego miejscu wystąpi drugi taki i dalej na pierwszym, następnie trzeci, czwarty i więcej, z czego potem tworzy się ogromny półgwiazdy

biegnącej się równym biegiem. Niekiedy promienie jej od-
krawie dochodzą, pół milca, wtedy przecierany widok przed-
stawia się sennu, a widząc go po raz pierwszy jest prze-
widywany. Zima potworna uharuje się niekiedy i w zimie,
ale brzo nierównie krócej, promienie nie są tak słabe
i więcej jasne; stojąc na górze widzimy się gwiazda ta
punktacja się drugi raz na niebie i miga, jak latem
kiedy rzadkie obłoki mijają strome, zmieniają uien na ziemi
który szybko bieżą przenosi się na inne miejsce i miew ja-
sniej; kryształki białe śniegowe migocą jak drobne gwia-
zdeczki.

Zima i lato zaryniają się tu raptownie, niema stopni-
wego przekroczenia między nimi jesieni. W potwornej części
powiatu Ustingoskiego niekiedy i w lipcu śniegi wypadają
tanie, że pokryją na parę stóp rośliny i mrozi, - a kie-
dy to wypadnie w czasie kwitnienia ryżu, to już niezawo-
dny nieurodzaj potem następuje. Zima tu zarynia się
regularnie od 15 września, niekiedy nawet 8 pada śnieg i
w nosy bieżąca już dobre mrozy zainają ludem spokojne
mrozy. W powiatem Bardziewiska już jest zima i rzad-
ko kiedy termometr wskazuje 0. Je uwarotnie po prowadzo-
nych ineteorologijnym^{drumyhalet} to silniejsze mrozy wypadają; cho-
to 1 grudnia i to dochodzą 28 stopni, drugie silniejsze tak

wzmianki barometryczne wmykły około 15 stopnia i drzewoda do
 38 stopni trwając wmykły najdłużej; trzeci na powrót do
 Antego drzewoda do 44 stopni i niedługo ~~trwają~~ trwają nad 3 dni,
 a później parę tygodni stoją cisyle na 37 i więcej. Zwró-
 cił tylko że wtedy niema prawie żadnego wiatru. Na ku-
 ryoniach ani najcięższego obłoku niedostatek, a kiedy stonice
 wstąpiły to widac jak drobny pył upada na niemię w
 małych gwiazdcech i tak trwa do południa; to są resztki
 pary samaroty w powietrzu. - Dym wyciekający z kamionów
 prostym stupem na 80 stop i następnie tury się w jeden
 obłok różnicowy czerwonymi promieniami stonice, i wisi
 nad miastem aż do wieczora. - W domach wieńskalnych
 śniegu i postępuj piernicy śnieg odkryte śniegiem blisko
 na stopę, utworzonym z ciepła wychodzącego z pokrycia;
 przez parę wieżę wyglądają jak barany, w baride
 młodsze kamienicze drzewi, sypie płuchty śniegu za
 kotwicę. - Niema tu dnia najprzygodniejszego w którymby
 śnieg bezustanku nie padał; a kiedy termometr wska-
 zuje 10- wówczas śnieg chociaż bez wiatru tak gęsty
 pada, że w ciągu godziny utrzymać około 2 stop tego pu-
 chu. - Pamiętam było to w Grudniu 1866 roku, term-
 metr wskazywał 12- ; o godzinie 7 wieczor wyprostku
 do jednego z urzędników na herbatę, śnieg tylko umyrajny

przyszył. Śniegiem nie utniej jak do 12 i kładym się
 przedt zdziwito mię że niemożtem drzewi od ziemi utwo-
 rzyć; dopiero przygotany skrzynek utworzył je prze-
 sumając tenże kupa śniegu. Wzrostu niebyło więcej śniega
 więcej jak na tchic, ale im dalej podziatem ku do-
 mowi, zarzucał jwi mi sięgac po pas; na rytku
 był jwi pod pachy, a kiedy dalej skronowatem musi
 kraki, przekornatem się nie wrao bedzie głębszy. Wskazy
 mię ostrzegłymat powracać kwie samca droga i prosie
 o nocleg tam gdzie więcej przepadziatem, a dom mię
 skat przedemną niawięj jak o sto krokow; widziatem
 go, a bytem przekonany że niedługo. Kosmeciie saum
 najaknie przajacila to stare przystawie; rozum do-
 radził mi spróbować najnowszego sposobu ptymania.
 Aparatem się więc skuska, mocno i wyskowystem do
 góry rozposierajac ręce i nogi jak do ptymania,
 potem podpierajac się nogami i odgarniajac rękami
 śnieg kierowatem się ku domowi; w półgrodziny jwi
 bytem przy ogromnej rychcie śniegu udrucilajacęj
 mi, od Arcturaru, a że tu była wysoko na 8 stopi i
 utwierzenie z nięj pota, wrao byto z niyjakim niebezpie-
 czeństwem - panistajac dżicimie lata, spróbowatem
 utwierdzać się, na szczycie góry skowyc się na brctuar,

w przegrzato i najniższym temperaturze.

W marcu bywają najczęściej dni pochmurne i chłodne przy tegim mrozie, w temczas obłoki i chmury widać, są tak białe jak śnieg i najdalej wyprzedzają temperaturę z zimna, nieznacznie wewnątrz granicy między zimną a drugą. Zimno w kwietniu kiedy pokrywa się stonice i szklanie po potrochniu, blask od śniegu tak jest przez różnicę blaty, że patrzy się niemożna. Chęta 15 maja słońce nagle ginie i lud na wsiach niemożna, mo-żemy i przez wate lato niestopniat gdyby go wody w tworzenie ze śniegu podnoszą niemożna; - a że z kółka wielkich wód nabiera się lodów wielka masa, więc przy upicie potrochniej dżwiny do marza białego formuje się ludowy szator i wody niemożna przejść chęta brzojnych wypychają narad. Wtedy wreszcie obłoki potrochnu nad brzojdem a nawet i kółka nit dalej są zatonione stonice jedno mroze; potrochni się mroza wyżej nad 0 przegrzato o 30 stop. do 20 Czerwca, a potem wrochna opada przez chmury ty-ydnie. Następnie węgocyna tak nagle, że prawie widzieć mroza jak wronę trawny; potrochni się wkręcają, liśmi zimno od promienia stonice-nych tak - że w najniższym upat wilgot jest jak

w drzewach; powiaty miast nagromadzone na powierzchni
 chmi ziemni daje im przyzwienie i dla tego wzrostu na
 murzynach dochodzą w ciągu kilku tygodni do 6 stopni
 więcej. Ciepło w Lipsku dochodzi do 30 stopni - a długie
 dni i ciepłe noce bardzo sprzyjają wzrostowi roślin.
 Ziemie tu rzadkie w kurze ledwo w parę lat się od-
 nowiają; uprawa tak stała jak u nas kiedy w oddaleniach
 nagromi. Zgoda wate krótkie lato przechodzi jak jeden
 piękny ciepły dzień; - tylko wielka ilość kumulacji i in-
 nych drobniejszych awarii nieznacznie się staje, tytu
 który muszą być cały dzień na powietrzu; małe mu-
 saki która różnego i wielkiego napędzają powietrze
 i niekują się żadnego ruchu ani odprężenia; obliwają
 na adriem, twary i rebał, się zganiają je trzeba ob-
 cierać się ziemi i farbować sobie twarz i nos. Mięz-
 kania choroby miały najprzeważnie zamknięcia potu
 w tego awarii i z tego powodu spać nie można przez
 całą noc, ale wstać albo raczej przypatrzyć się jak
 knemni zjawił się wory potwornej. Dopiero około godzin
 5 rano drobne to stworzenia kryją się i w ten bywa
 w minutach w godzinie to jest do 10 rano.

Znajdują się tu w pobliżach ziemni kwi nagromionych zwie-
 rzat przedpotopowych, które zawędrowały w te strony

wyższy; widziastem ogromną kwię kłodową, mamusia wa-
żną, 2¹/₂ pudów, - która następnie wstano do gubinek ze
włogiernego w Moskwie.

Powiat Ustingzki ma rozległość 16,388 wiorst kwad-
ratowych a w tych: pod zabudowaniem i ogrodami
 $\frac{1}{500}$ wiorst, gruntów uprawnych $\frac{1}{2}$ wiorst, łąk $\frac{1}{50}$ wiorst lasów
 $\frac{2}{10}$ wiorst i nieużytków $\frac{1}{50}$ wiorst.

Stwierdziłem budowę tego powiatu do rozległości ziemii jest
morder mioty, gdyż na wiorstach kwadrata przypada o-
kolo 5 oślow.

Podania ludowe mianują ciekawej historii na tle kłó-
nij mierzalby przedstawic obrar odległej przeszłości; naj-
więcej one odnosią się tytko do miejscowych cerkwi, w
skutek których to były wznowione. Jedną z takich jest
ś. Prokopja który odwrócił od tego miasta kamienny
domow groźny mu upadkiem. I w samej rzeczy
za miastem wzgórek grubo nastany kamienianii, w-
stwierdza lud w tem przekonaniu. Same budowane
na odwrócenie powietrza granijarego tu dawniej
pod nazwą sybirskiej jarany. Jedną jest z takich spor-
za wzmianka przez parafian w ciągu jednego dnia.

Wabana w ruderach naszych sobotek, ciągu za-
pewno przedchrześcijańskich orosów pod nazwą Siemik

i przypadku najwcześniej 24 dnia a najpóźniej 13 czerwca
 stosownie do umiast wielkanocnych. - Należy to uważać za
 iżnogo obchodzone urzędnie. Tymże tymż dnia handlu-
 wie drobnych wiktuałów i stodyny daleko na miastem
 wrzbiąją, białogamy najczęściej z brzoim, w których pier-
 wze miejsce trzymają, wiarsieńskie pierunki i inne
 proste mytki malowane na różowo, stare i twarde kot-
 ure, cukierniki - a z stoła, publicznie przepuszcją i wolke,
 mnyha miejsowa mygryna narodowy taniec, lub w
 braku tej następują harmonje, którym towarzyszą
 taniec i spiew. Pominięciem przechadzając się, traktują
 naprzemian wółką i herbata; bogatsi objędrniają po-
 wozem. Te igraszka a następnie przystępują się spie-
 wem piwno w noc wracającym bieriadnikom.

Niemia tu jak w innych krajach wystąpienia historycznych
 ludowych, gdyż obolna ta rbył oddalona od teatru wojny
 i wędrownych narodów, stata na uloczu, nigdy lub rzadko
 mierając się z obcymi; niunowicie z Nowogrodzianami,
 którzy zawsze byli zwycięzcami syriamów i ułanów ich
 zagarnęli. Lutypioce przechowane w urkuniach wipomi-
 mają z porażce oddziału Lisawrykaw dawnodranym proca
 Jaska Łaskiego z towarzyszeniem, których po porażce z An-
 charelska miejscowi chłopi w r. 1612 pod miastem Ustiu-

gim ostatkiem rozproszyli. -

Liwnie w tych stronach znajdują się piernary podziemne stwarzane dawniej na ochronienie kobiet, dzieci, starców i dobytku w czasie najścia obcych; osobliwie znajdują się ich wiele w stronie ku miastu Nikolshu, kiedy muzułmanie rumuńscy byli opierać się Nowogrodowi i Litwinom, albo bronić swych siódek. Piernary te niekiedy są stugie parę wiorst w mnogim utworaniu, murowane z kamienia o drewnianem sklepieniu, w wielu miejscach już dziś zapadnięte, gdzie ~~nie~~ nikt nie wazy się wejść mniemając że tam przemierstują podziemne duchy. Takie piernary widać się wzdłuż obu brzojów rzeki Suchony, Jaga i Myrugy, też wczar radare i kamień się w kraju Bierorskim.

Latopisicy prowadzone przez zakonników niema-
nierzają wiele materiału traktującego o przeszłości lu-
dwi, są to po większej części wypisania przimiotów
ludzi bogatych obdarowyjących klasztor; często je-
dna rodzinna ma sobie poświęconą ^{widzieć} księgę, w której
genealogicznie urodzenia, śmiażki matryszki i
inne prowadzone są od XIV wieku. Inne napisane
skoropiszu podają wainujące wypadki między

rym lub niejwice. zdarzenia, między innymi nie-
sumniają tu i meteorologij wedle owczesnego pojęcia,
a wreszcie dotrzymano rok od stworzenia świata.

Theropis' XVII wieku wiele różni się od innych, niżna tu
bowiem jak przedtem wzywano kropki - ale skracażone
znaki u góry i dołu w bardzo skutecznym wybraniu.

Między innymi znajdują się tu karykatury wrze z no-
kami; są to rozmaite kropki i cętki wyżej i niżej
nad cyfłami przedstawione, wedle których spracowane.

Tego rodzaju książki spracowane są w piśkiewach z obta-
kami dotowenii; są i rejestra prowadzone nieznanymi
tu sposobem; niewiadomo czy tu był wtedy wreszcie
wzywany, czyli tylko wymyślony przez prostotwego
zakonnika. Starożytności te mogą przyczynić się do
księ niejednego bióra archeologicznego.

Jedn względem uwadomym, to krajina ta jak również
i inne póżnośc pamiątki były do Pióra wielkiego wzdrom
przez wojenodów; wzego dnia pozostały ślady w cerkwinach na
marmurowych tablicach. Jedna z wyjęk cerkiew materiala
do wojenodów z przynależającymi jej nadaniami. Do mia-
sta materialy grunta dzielące się na $\frac{1}{3}$ i $\frac{1}{4}$ części dla
mieszkań, a osobno dla duchowieństwa, które miało
zwyczaj poddanych. - Do spraw cywilnych byli wybierani

sędziowie przez głównowanie jak sędziowie i urzędnicy
 sądowi, jak starosty, egzekutorowie i inni. Powiaty są-
 dzianii byli i duchowni, ale ci mieli prawo sędziwa
 tylko swoich ludzi. - ~~Sądy~~ Sprawy kryminalne były
 dochodzone i sądzone przez osobnych urzędników, a
 deputaci byli przysięgli. - Poniżej urzędniczy pro-
 marzeni byli do zbioru podatków z pomocą trzech sędziów
 wybranych przez gminy. W roku 1701 był ustanowio-
 ny w Ustingu prowiniyonalny a w r. 1744 główny
 magistrat, z dotychczasem wsterek powiatów stano-
 wionych oddzielna prowiniya. Następnie w roku 1767
 była ustanowiona komisya do utworzenia projektu
 administracji terni prowiniyacji, a po ztorzeniu przez
 tej prac uwrisk, w r. 1780 ustanowione Moskowskie
 Namiestnictwo nad ziemia prowiniyacji: Moskowską,
 Ustingską i Archangelską, z których pierwsza przema-
 rowe na stolice, a Usting miastem obwodowem z
 przyłączeniem do tego powiatów: Tokmugowskiego, Jo-
 rinskiego Lutskiego, Nikolahiego, Krasnoborskiego i Ust-
 zolskiego. W Ustingu ustanowione władze gubernialne,
 sąd ziemski i sierot, magistrat, deputacja zelachcha,
 kasa obrygowa i inne. Z tam wstanie rozchodzący
 się rozporządzenia na wieśki obryg, a miasto jako

contrabandując w sobie wszystkie wtredne, narzuca się
 wzwroć i wysiłowai przemiany wptęro ma okolic.
 W mniejsze dawnych wojewodów ustanowieni byli ko-
 mendanii, a niianku nadany herb wodziej z waranai w
 rlu rchacki mytelwajacy z rick woż w jedno miejsce,
 w omawia rlanie się rrek; ten herb i dris' stuy mii-
 stu. -

W roku 1757 była wprowadzona miedowa sukota z dwu
 klasach, a w r. 1833 otrzymana ulisiojsze woje przemianem

Do roku 1682 Usting w sprawach duchownych nalezial
 do dycezyi Rostowskiej (*), później zaś ustanowiona U-
 stingska dycezya i konsystorz, a następnie i semina-
 rjum; w roku 1755 dycezya przytaczana do Wato-
 gudskiej. - W okresie tego czasu było w Ustingu 4 arcy-
 biskupow i 8 biskupow; a w rok później konsystorz
 i seminarjum utworzone z Wotogudską.

Następnie w roku 1796 Chrezy Ustingski i Wotogud-
 ski utworzone otrzymany murze gubernij Wotogudskiej.
 Zai w roku 1804 miejsce komendantow rajski Gorednini,
 rlatatarni mianowani narzelitkii inwalidnykh komend. -

(*) Rostow jedno z najstarszych miast w Rosyi, powro-
 re nad wielkiem jeziorom w gubernij jarostauskiej, o 62 wioroty
 od tegoi odlegle i stalne jaruarkanii; posiada wielkie skla-
 dy pajarsu. -

Tytuł o niepisanych urzędowniach spisanych z miarę
 godnych dokumentów zawieszonych na granicę; teraz
 a kiedy wypadłoby nieco zawieszonych kwesty filologicz-
 na. Jak wiemy kraj ten dawniej był cały zamiesz-
 kany przez Syriaków, mających swój odrębny je-
 zyk i sposób jego wygłoszenia zupełnie niepodobny z euro-
 pejskimi. Jest on bardzo ubogi w wyrazach a tym sa-
 mem brakuje mu słownictwa w wyrażeniu się,
 ale na to łatwy do namierzenia się go. Niema w nim
 np. wiele stopniowania, przypadków w imionach
 wstępy, a wszelki i mniej - trzeba się reszty domyślić,
 brak mu wyrazów na książkę, papier i t.p. rzeczy któ-
 rych wcale Syrianie nie mieli i dziś przyjęli braku-
 jące namowania od Rosyan, a wymawiają je
 sprawnie, co przyjęli od narodu Nowogrodzkiego, któ-
 ry swoją wojowniczością stał się ich panem. Dla tego
 ten język ruski w tych stronach mimo różnic prze-
 mian i upływu czasu, zachował narzecze białorus-
 kie pomieszane z akcentem syriackim, co narzecze
 stanowi nową bardzo wyrazną, ale która, zaraz
 można odróżnić od potudniowych pomiań tej gu-
 bernij. Wydana grammatyka w r. 1867 języka syriack-
 kiego obejmuje 200 kart, która oprócz zasad ogólnych,

Stowmiku, zawiernia i wznowiony w praktycznym życiu
winywane. Do tej pory ani jednej książki syryjskiej
niechcąc drukowanej. Jak długo syryjanie nie mogli się
mówić po rozumieniu tego niemiłobowu, doświ to powie
dzić się i dziś z oddalonych okolic syryjanin z trudno-
ścią wyraża się po rozumieniu; chyba że zajmując
się handlowi i ma stowmiki z potudnowaniem przewidywania.
Levi więcej pozornie ku wchudowi a osobliwie w głębi
kzów zamieszkałi mało w nowia, po biato rzeknu - a
kobiety wcale nierozumieją, tego języka. - O tem miatem
spróbować przekonać się w czasie rapunt, kiedy przyje-
żdżają, z reniferami, aby zarobić na wojnie publicz-
ności na swoich przybocznych zwierzętach.

Łoż powiemy o udoskonaleniu moralnym w tych stronach;
rosziane drobne orady bardzo odległe od siebie utemoją spo-
sobności nabywania nauki; jednak można oddać pochwa-
te, że stosunkowo więcej ku wtrosian umie pisać aniżeli
u nas i po przypisai jedynie naterij handlowi.

Ły naród syryjski miał w czasach przedchrześcijań-
skich swoich bżków, byli to przyjął od numogradów i litwi-
now tego niewiadomo; doświ powiedzieć że ich wiara w złego
i dobrego demba, przypominanie przysiętego życia, miernem i
niezrównym od biato-nasimów. Co zaś do niektórych sekt dobrze

nam umiemych, to one wrażliwość wzroku, zdolność kolorystki me-
 rina narodziła guberniję Jarosławską, jak tam tak i tu brzoły
 zipsawy gotał w oknie, wewnątrz narównu, że w tym do-
 mu fajki palic i wacki pic nie można, to też narad ten
 udrumna się, pięknym wzrostem i cięstością zdrowiem.

Tak samo jak na biało-rusi miera, w wazy w osobliwie
 zamuniamia, uroki i odbieranie mleka od krów, tak i tu
 się druje; a tu tyłko różnica, że natura kobiet uprzedziła
 jeszcze jest skłonniejsza do epilepsji jak pierwowzory, w tu
 przepokicie narzymają nawiedzeniem od złego ducha.

Z wielką trudnością przychodzić zaczyna kwestyę gospo-
 darską dla tych, którzy nie mająją potężnego kłosa, spij-
 ransy bowiem na głębi gruntu i piękna rośliność, za-
 watały się, że ta kraina powinna nie tyłko uzyskać więcej
 na budwie ale nawet zasilić i inne miejscowości zbożem;
 jednakże z powodu krótkości lata druje się tu zupełnie pro-
 cownie. Was krótki do uprawy roli pod osimion, nieprawa-
 la rozwinąć gospodarstwa na większą skalę; - tu bowiem
 musza, siac przed zimowaniem starym system, kiedy wowej
 chwili najgwałtowniejże roboty skupiają się, od razu. Sianno-
 ci, zbieranie go i zimna. A niewątpliwie przypuszcie w ja-
 kich warunkach sianności musza być dopetrowane iaby
 przekarmić inwentarz przez dłuższą wiosnę. Przy tak

maty ilwii rybniej stonny ktorej inventarz wieak nie wryft-
kuje oprócz na pudsobitku; tu natura pod gotem niebem, kypora
stonę mysbiraja na pozycie, reszte wiatr rruosi po polank.

Za to ter natura bynie mynagradca brawa, wysokosc ktorej
goruchudri b stoji; uszto goniaz za liwsem ptastwem zaplata
ny w trawę niewiedziatem w ktorej stronie się znajduja i
tylko po stonca mogtem kierowac się ku domowi.

Na sieja tu nie więcej oprócz ryba i jęczmienia, które jędi
morbrane wody nie namora, pizaktem, udaja się bardzo pizkone,
lecz iadon z gospularny nie sieje więcej jak po cini garny tego
ziarna, - hartuflki bardzo malo sadza, ale uprawiają i nigdy
nieumieniają, miejsca. Proce rborie wedle mniemania wto-
sian nie udaje się tu i dla tego ~~nie~~ nieuprawiają go.
Kawyrwo udaje się pizknie, tylko sie malo sieja, ale uprawia-
ją gromt, i jest bardzo drogie. Chleba katem skaroway ra-
bedwie do Styornia, na to ter pizkowna, wsi powiatu a wrobli
wie pizkowna powiaty rok rorwie Brast kacila maku, ryt-
nia, mydrilajaw na merozynę po pudrie, a na kubietk i
driekto po pizt puda micsurzenie, nawet daje rborie na rorier.
To ter chleb jest tu prawie rbytkiem; przez cote lato zbieraja
mielkie massy jagod, ^{i grzybow} w ktorych pizkure rrypnaja, do katti
i ralenaja, woda, a drugie kawa. Mniemania omaraję co-
tu stanowi gromne porzywienie wlosian, bedaj w nich

na obiedzie w dniu środy wieczorem, trzeba zastanowić się nad sposobem przygotowania które stanowią jednorazowy całonocny posiłek; - i tak: kawałek z osobą dostaje się małym plastrkiem najpierw ryżem i formiennym niecierpkim od stoni, z którym idzie miśka rozbita z miśką rozsypanego kasza, owiana bardzo miękko, potem rozbita miśka wielkością warstwy gęstej, stałej stwardnie mleko, potem jagody borowki, jeleki innych ziem, naostatek na deser kwas rozsypany miśką owianą (totokno), którą otrzymują przez kucie owsa w stepach; jest ona bardzo podobna do szanowego prochu. -

W dniu postnym miśko zastępuje zupa gotowana z grzybami (truskami), ^{wyłączy} w miśce miśki owianej wzywają, karków i rozbitki z kwasem, ten deser drożdżowy gardło może bardzo pobudzić do swego apetytu. Wzrostki zaś dają w wielokrotnym odmianach, - tak, aby tutaj się dzieci po tej chorobie wstąpiły "jici" - ale za to wam i miśce piją nieobrachowaną karków filiżanek cegietkowej herbaty z odrobiną cukru; samowar miśki jak miśko wypija karków karków obierają pot z noża, - kobiety piją więcej z mlekiem. Nie używają jednak staj na ten stylę miśce; wboisi przez całą miśkę do innej jedzą miśkę szanową, nawet ją przyniosą do miśki na sprzedaż. Kto widział mapolitainskiego lekarza tykającego miśce, ma też same

większe piernicy są widząc porzywającego kure, szronowatą cyprioniną; a daleka nawet jest bardzo podobny - pokarm i komplement. - Są to warstwie na jeden palec tasiemki białe, przezroczyste, smak słodkawy, najwięcej tu przemiała zapach smoty. Takiej potrzebny ludziska rzadają, ogromnie miazę w domu, a dotykającą ten specyat mają, sprawa kawał ich uprzedzić wzięcia, iż po gąsienkach szronowych, tykają, wosre i mniej kontaktne wstężeńki.

W północnej części powiatu udaje się najpiękniejszą kura, za którym w powiecie Strikangelshim uganiamy się Anglii.

Cute ratem polowe gospodarstwo ugranicza się, na tych kithen orzeźwieniu, za to chów bytła przy odparcie Smith takich prowadzony jest na większą skalę; Szwajcarii wielka rasa zachowata się do tyłu w północnej części w osoblowie w powiecie Chotungorshim. Średnia krowa równa się krótkiej wotowi, a mowie byci do juna, na dzień od 6 do 8 razy, daje mleka po same granicy; mleko tak jest tłuste i smaczne iż niepodobna tu mieć lepszej smietanki, jedna kropka tego potrzebna na stożek przemienienia się, niejako w masło. Właśnie tego kiedy z taką masą mleka nierzadko się obija i nie mają, gdzie korzystnie sprzedają, w Bremmie i Lipnie

przywózca ma rynek i sprzedają, świecie mleko garnieć po 2
 kupiękhi i to jest jeszcze korzystniejsze jak wygrabianie ma-
 sta, a powstaje jak kwasnicę obwarzają razem ze smi-
 taną - z której kopio się masto - tworzą i serwatkę oddają
 sprzedają.

Mięso też bardzo smaczne i tucze, na jarmarku przed Bo-
 żiem wamurzem bywa pod po kup: 60. Przywózca, catemi wo-
 tami i ustamiwają ich na przednich nogach i karku
 tworzą jakby mleko czerwone; wieprze cato sprzedają mi-
 oddzielają stoniny od mięsa, ugotem po rs: 2 na pud.
 Drobne maśto skrucają, a kugolow sami małe nie jedzą, na-
 rzuwają go groszonym (*)

Teby ostatownie okrolie' tutejsze gospodarstwo duzo wypa-
 sie klasa niemiecka i wyszła która się nie może obejść
 bez chleba, musi na tenie spowodowany z gubernij miastkiej
 drugo ptanie; srednia bowiem cena maśki czerwonej jest rs: 2
 na pud, a niektedy dochodzi ceny bardzo wysokiej, tak sa
 na skomunkowo i inne produktta ryzownic.

Wiecej przywodu wrogiej simej małe ku romnie ani dziejro-
 maci nie mogą, proste wpryce bytalych wiec nicht ku nie
 wie jak wyglada jaktko albo groszka. Sataray karaiscy

(*) Ten wyraz i okrolie' edawia raperowe przyjechi od skopcow-
 ydnie niektorych wyrazow tak narzuwają (?).

rozwoju jaskha i cytryny w skrzyniach wyślicznych robia
dobry interes.

Gospodarstwa samego wcale tu niema, ale bogactwo temu
jest nieobliczone, ponieważ widać, że dalej od wielkich rzek spo-
tykamy drzewa mazurek wielkiej wartości stojące, a dru-
gie takie tego skromniejszego swój obrót rozszerzają się w
przeważnie. - Najwięcej tu widać w bardzo drobny sto-
jony, jeżeli o rzadkich gatunkach, a drzew liściastych bar-
dzo mało i inni więcej na północ tam rzadziej, tak-
że młoda brzoźna bardzo cenią i na targ przywożą. W drobny
podanych skrobana skóry która potężna następuje tam-
że. - Widać tu północny są odry, pięknie to drzewo z dala
wygląda jak strzykowy akornit, a kiedy obróży się czerwone
ni rzyżkami podobne jest do bukietu. Orzechy cedrowe
niemają tak wybornego smaku jak go miewający ra-
chmalają, to jednak jest do użytku, ponieważ to ich
miejscowy i jedyny owoc. - Handlarze drzewa robią tu
ogromny interes, które byłyby jeszcze rzadziej się
była większa ludność; ale jak widzieliśmy z analityki
że tu brak widać nawet do zbioru ciarna, więc ledwo z wiel-
kim trudem mogą wabić kłusarzy robotnika za bar-
dzo dużą opłatą. - Stąd wola trudnie się trzymać za-
robkiem a o wiele wyśliczniejszym. Myślimy teraz

z jesieni wstępują potwornie ludnie rathera do uganiania się
 w mrowiskach i w tych mrowiskach, jęczmień, niedźwiedzi itp.
 Myślę, że oni gromadzą sobie z sobą, i żyją na kilka
 tygodni w oddalonej stronie, gdzie sobie budują, mają domki lub
 mają własne. Tam w których są najwięcej słab kwatery na noc,
 wychodzą się na dzień w raz w inną stronę; wieczorem
 zwracają się gotują kolację i miadanie - uprawiają za
 bita zwierzęta. - Żyją mają skatki odwieczną, przepięk-
 ną drótkę lub smutkami do obsady; były są też może
 że grubo gruch tylko pomieścić się, może; to też strzelają
 do wiewiórek i ptaków jednym iiarutem strótu stara-
 jąc się trafić w oko - a w najniższej w głowę, - innej bo-
 wiem skórka niepryda się do handlu. Słowem mrowina so-
 bie wystawia że dobrze strzelają, tylko że krzemienie w wa-
 sę strzałową zawodzą najlepszy cel; to też jak robaczy,
 dubeltowe, wykonowa - niemoga się jej doświadczyć natry-
 maci i naturalnie. Szwajcarski ten sposób polowania ma
 niedźwiedzia; kiedy się tylko widły szkielet i larcom na obu
 końcach i topór. Kiedy niedźwiedź zwróci się do tyłu,
 wtedy spina się na tylnych łapach i myśli postępuje
 naprzód, - tu myśliwy starając się musi pojedynczym
 szkieletem między tracić niedźwiedzia w łapę, i wciągnąć
 do siebie, kiedy on uśmiechy lub zawnie się zwrócić

ntedy przedstawiają się widły na których niedzwiedź sam
 się przebiega - i trzeba być bardzo sprawnym i odważnym
 żeby to dostrzedz mychudzi; inaczej niedzwiedź ma najwyżej
 postarobować mychudziwego, lub najgorszej obimowy go porządnie
 w którym to czasie trzeba mieć spokojnie twarz do ziemi - na-
 takowienie zasadniczemu paruny w głowie obdiera perukę i ro-
 bi tygryn. -

Jeden z mychudziwych który miał przynosić krótki zajazd
 po 2 kopułki za sztukę z tym warunkiem że mu skórkę
 oddam (bo tu wiele zajazdy niejedzą) opowiedział następujące
 zdarzenie:

- Kiedy raz przychodząc na niedzwiedzia, zawsze musiałem
 wynajmować otowicha do pomocy, a że mam brata który skoń-
 czył lat 17, chciałem też jego wprawić w to polowanie. Jesteśmy
 tedy w lesie kiedy słyszemy trochę gąsienic po którym takwo
 porwać niedzwiedzia; niedługo widzę jak mychudzi z
 krzaków, a opuszczały nas wspina się na tylnie łapy i
 mrużąc idzie prosto do mnie. Jak też siśmierzowy mo-
 cno w garsie widły idę ku niemu niecierpiąc uwagi
 na jego gniew i uderzyłem w prawą łapę ielazem; nie-
 dzwiedź ryknął jeszcze bardziej niż ryczał się w bok tak
 gwałtownie że wtem samym czasie przedstawił mi w pierś
 widel, tylko jeden szpic odrazem skrocę i widły upadły

na ramię. Niedowiedr rzucił się ku mnie, ale jak ma
moje wrażenie stata tuż niżej gwałtownie odwrócił się
stanowem wskazując w całej bełdys. Niedowiedr objął ramie
pamięci i młotem mnie rżnął - ja pomyślnie się w drugą
stronę - on też za mną obrał się do kota tak, że jak ja
się posunę na prawo wy na lewo, tak i on robił to sa-
mo; niemiłosiernie się śmiał jedną, ręką uchwycił niedowie-
dria wyjął tap i tak mocno siłował się w parę starych
jak kłaki, - a do brata wotum.

- Wal go koporem w ty! - brat się zamierza a niedowiedr
chwiera swą pasmą i okrutnie rżnął; brat mój przeleknio-
ny nie odważał się na ten stanowczy krok. - Wal go! - wo-
tałem z całej siły, ale chłopak so podejście tożmów prolektu
wskazywał najprawdziej w ścieżce nieznaną, - ja temczasem
cisnąłem mu ręką i kręciłem tapę na ile mi się tyłno starczył,
kiedy widzę że mój brat miał nie odważać się na to, tedy
mówię do niego:

- Weź no ty i potrzymaj niedowiedria ab mocno - a
ja go udzię. - Chłopak myślał mój rozkaz i tak sil-
nie niedowiedria przytrochował do siebie że ten ani drgnął,
tedy ja będąc rozgniewany na brata ręką mu:

- Ja się mierzysz więc pójść do domu rżnąć imiadać
i nieco odprężyć, a ty potrzymaj dupki niepowróce jidys

nieumiał oderzyć. — Chłopak epizjot mistycznie na mnie
 jak niemierny się z niego.

— W parę godzin przyszedłem mimo to tam, chłopak ~~stał~~
 ledwo stał na nogach — ale ten trzymał deskowane. Wtedy
 pytam go. — czy bedriem umieć kora oderzyć niedzwiedzia
 w łeb?

— Imityj się, mowelnij miś z tego, to dalej już niebodeg miast
 ility — narazt klagatymy głosem.

Jednem uwarzeniem w głowę agrosytem niedzwiedzia któ-
 ry raven przysiadł; niedługo wyprawilibyśmy go — a byta to
 ogromna bestja. —

Ja tu i niebieskie liny ale bardzo rzadkie, dla tego też pła-
 ca za skóre najmniej 75 rubli.

Grzebią one w rozprucie inne zwierze, na które po bagnach
 polują chłopaki na wiosnę.

Reniferowy materja do zwyczajnych zwierząt, których w półtow-
 nej części w wybranie nie mają, po paręset sztuk; między
 ich niemiernie, strachnie i tykowane, — skóry starych renife-
 rów mniej są cenione — młode mają, sreśsi gęste i długie,
 futra z tych zwierząt mierzają, matkami. —

Jeśli miemy renifer bardzo szybki tiorij, jednaki są
 myśliwi którzy ich deganią, na tyżmarach; tyżmy
 do tego wienko wyrobione mają, długosię postroiccia tok.

ia a wrochle na wstępy całej, puchbitę skórną, renifera
 a wtożiem do tytu, tak że pod górę murina przedko po
 suwai się po śniegu - a wtoży srewi staje i nsepowa-
 da nastingac się z góry; woberpicwanie tytko upaii
 najosę pnywizracie do nóg te tyżmy. -

Głusze a orobliwie kamki wielkiceni stadaceni wale
 gaja, bagna - gęsi prawie niema, kurpatricki wiele nie
 smawne, a jowre miszej z tej przycyżny i obliczają im
 to pnywizracie jowrabie. - Gęzi drakich bardzo małe,
 a to swajskich w miastach są, stada krocione i niht tu ich
 nie je, a kardy ma obowizak rywie; trzeba też widzi
 kudy się w ranek rdhywa ich karmienie, i tak są oswajone
 że niensuwają się wcale z drogi idaym - a trzeba je ont-
 jać. - Jagody w lasach rosną, też same co u nas, też są
 i inne tu niernane, wielka masa malin pokrępa wielga-
 kie miejsca i niecierwidniom tytko dostepne kowie, albo wy-
 spy na wczakach; zbior wotem tytko jagod miasi być rdhy-
 many wypodraniem niedwidri. Tak lubiznych stoyre.
 Skrzona nam jagoda morozka bujnie tu rośnie na
 wczakach niew niższych od malin, jest to gutemek ma-
 liny koloru i ostego małe studka, z odrębnym zapachem.
 Kniwizya, też rodrój maliny ale rośnie jowre więcej, kwe-
 ru mionimiego o drugich wazach, zapach i smach ma

przyjemny, ale rzuca od nurzania. Pomniki i mro-
dynie rzeka drziko nad brzegiem rzeki i jezior. Kształt
tych prądów, trzykrotna wielkość wyżej, a woda
bujniejsza gwałtownie dla tego że niedaleko od
potoku.

Ryby na rzece Sankowie, Jugu i Myrągdrui jest wiel-
na ilość, lecz dla braku kupujących nie ma tu rozwi-
niętego rybołówstwa. W tym całym kraju rybaki nie
trudnią się jak gdzie indziej jedynie tym przemysłem,
dopiero na południe przy powrocie rzeki Suchony to
jest kubińskim jeziorze, znajdują się, wiele rybaków, nie
szkaniących jak w innych tak i w ten nieprzeobrażają, br-
dnie są wzięciem ryb. Drugim punktem ale żywi na wielką
skalę jest rybie Dzwiny do morza białego. Tam to właśnie
sua treska z której wycieka tran używany na choroby
piersiowe. Treska dostaje odora nieprzyjemnego z tego powo-
du, że otworzony jej kłoda na drogach pod którymi są po-
stawione nawiązia i tak wykorzystana jest na operacje sto-
nowe, przez kraj dani, kiedy wstanie narówna cuknaci,
następnie wola i młotkają, wberki. Do rodzaju tych nale-
żą: pattusina, sajda i rubatha, wszystkie dostarczane są
żywi osobno i cuknaci, a porządowo je surowe.

W rzece oprócz znanych nam są następujące: Sig (Core-

garnis (avarehus) sarnica niedma, dochodzi do 30 i więcej fun-
tów, jest delikatna, mało w niej krwi i wszystkie drobne. —

Sieroga, koloru ciemno pomarańczowego, solona bardzo
smaczna. — Sterbed' (Aigpenser Rutenus) owa sarna kło-
rej funt w skobij ptara, po 2 rs: potania się bardzo wosto-
we wszystkie wymienionych tu ryb, lecz smakiem
nieporównywa stworzonej w rzece Pierrone. Dostawiają ta-
kawa żywa w skrzyniach przedziurawionych i wiele w
drudze wyspia, Ma tego też nim doprowadza do skobij
zaledwo potowa zostaje żywa. Przyprządanie z niej supy
wskazane jest tylko bogatym kucharzom, na talerz supy ster-
bedowej składnie się najprzód do kotta dwa garnie oho-
ni które po ugotowaniu wyrzucają się. — a następnie w tej
supie z przyprawami gotuje się sterbed'. —

Są też małe stędrze, delikatne, świeżo bardzo smaczne,
ale solone nie mogą dłużej trwać jak jedno lato. Naj-
większe nahi są w rzece Suckonie, ale nie tak porażkowane
jak z rzeki Ustingi.

Malowierze brzegi rybaków porażają się w gminie
Kornskiej i Łabotkiej; ustawione w rzeki chaty od 20
do 30 w jednej gromadzie przy nich rozwieszono sieci, a
na brzegu łodzie narwane słowone rybakami albo ich dziećmi;
młoty sprząwiają widok. — Przed nawęzieniem potowa brzegi

na podstawie na każdego rybaka, - jeden z przewidzianych
jest obrany Karyerem który sprzedaje rybę tak zwany
złoty, a następnie dzieli pomiędzy każdego.

Przemysł tu prawie żaden, wyrobienie turkiet i
mucha, sukona i białego piaskowa - i narzyni z kory brzo-
rowej (buraków) jest bardzo mierny bo niepragnosi ry-
szów odpowiadających straconemu czasowi - więc mrowy
mi najchętniej wydalają się do większych miast jak Peter-
sburg, Moskwa i Szwecja, gdzie wyprawiają sobie roboty;
inni nad brzegami rzek koleją, tadownie towarami
drewem karze.

Więcej tu przypni handel. Karidy rozwinięte gospodar-
stwa na opłaceniu patentu trudni się skupowaniem w
gubernij Wiatkijskiej maki rorowej, różnej kawy, zapatek,
zemieni i t.p. które w sobie sprzedaje albo rozdziela na
północ, z kąd rwiną wprowadza soloną rybę i sól; o-
proje tego ma cięgie w domu otwarty sklep gdzie mo-
żna znaleźć od igły do głowy cukru i świeżego mięsa; kto
nie sprzedaje porzucił ojciec lub brat. Handel tu jeszcze
jest ten szwabski, że pieniądze ciągle porzucają, co
roku ludność miejscowych naprowadzają inni skupione
wzbogacenie się.

To znajdują się w ziemi minerałów i w lasach

roślinnych wury wyrzucić nie umieją i wielkie skarby
biaż nieporuszone budzą reha.

Zaprowadzenie biura etnograficzne zbierają straszenie
wiadomości, a oświecie z narodowych prawnych obywatel-
jach od najdawniejszych czasów aż do dni obecnych; je-
dnakże to dla braku na karibem niejednemu indywidualom
wnikających w życie ludu, - po zbadaniu obywateli którego-
dupiero mianoby ntwięc program etnografii wyjaśniają-
cej stosunki najwainiejsze prawa cywilnego, Dotychczasowe
nie prace całkiem roboty niejaki wstęp do tego dzieła.
Jak wiadomo wyjątkie narady w sprawach dotyczących
matrimoniu i porogu, różne mają zasady i bynajmniej nie
stosują się do drutowanych kodeksów; ale przyjęte w każdej
stronie i utwierdzone zwykłym postępowaniem prawników
wnikają dalej; - nawet w sprawach karnych niekiedy wy-
mukają o tem swoje nierozumne uproski, zmieniając się z
czasem na coraz lepsze; przyoznaczone wstanie tego jest, że
dzisiaj nie ma ani oburczającej publicystyki sfosiniej ubrodni,
ani sfosiniej miellniej woty i poirniczenia; - wota i ubrodni
zdają się niejako iść z sobą, w parze nie robiąc żadnego
podmiotu i tym sposobem można przypuszczać że przy po-
klarowaniu jednej i nieustraszeniu drugiej, wleją się te
dwie nieprzyzwoistości w jedno. - Jak straszenie byto ogniisko

domowego urządzenia, możemy rozstrzygnąć fakt iżjany, że przed niedawnemi czasami był w wiejskim jeziorze tak zwany wiatryk paszport, utrzymywany imionem które administraty swoich meżow. Lonie któreby dowiedzionem było że dopuszczała się przestępstw przysiędze postępków, gmina czy towarowstwo(*) bez żadnej innej kary utrzymata taki wiatryk paszport z którym ona nigdzie nie mogła przebywać dłużej jak tylko jedną dobę. Wypędzona ze swojej wioski szła jak gwałtownym do drugiej, w której gdy razjadano od niej le gitynacji, wpatrywano ją, ponieważ tylko na jeden dzień i po przybyciu wicy wyprawiano dalej. Ten rodzaj kary był mianem przewidzianym najgorzejszym bo kwierzył się w smierci.

Wstany cywilne wytrawu starty się albo wawij staty się z biato-ruskimi i dla tego spotykamy tu przy namierzaniu się stado matczinskih, najprzód swatki które obu stronom stwira na chwalebnych dobrach, noram i powiadani do stłathi, oraz nadzieje w pomoc krewnych; — później następują umowiny, które się przetwarzają po dwa razy, — dalej arekwizycy i ślub z podarunkami na czepek. Starajac się indziejraja miedzi tych wyrostkach którzy byli na weselu. — Nie tylko przy dny wtóriczani, ale nawet w klasie wicy oswieconej ten

(*) Miłkie gminy drucha się na towarystwa, i taci sama, utawia, zaliczają od pierwszych.

zanim umyjącej rachownicę się - z wiskosa, tyłko wstentaują i
 przygotowaniu które trwa niekiedy w młodej przez pier-
 mienię. - Ten czas dla niej jest najprzyjemniejszym - przyja-
 łości bawienem ją ciągle odwiedza i pomaga ją przygotowywać
 wyprawę. - Taniec u ludu bardzo podobny jest do krakowia-
 ka, - pierwsza para wzięwszy się za rękę rarygną spiew, po
 pierwszej zawróce którego wyjątkiem pary porotawiają, wta-
 zawrótkę i przechodzą około grajka. Kiedy to się wiele razy po-
 wtarzają - chłopcy oddzielają się od dziewcząt i potygując sam-
 oś, do siebie, machają chustkami i znów powtarzają tańce.

Ubiór zimnierny masyżan składa się ze swity stugij, gęste-
 ni gwizkami obrętyj i spudni ciaronych aksamitnych - z komin-
 na do tego czerwona koszula; kobiety bardzo dobrze wyglądają
 w kokosznikach ze złotego lub srebrnego galonu, oprzytych w ty-
 tu jedwabną chusteczką, zarupan czpli apidniwa jedwabna
 szarite której wzrostki na wstery palce rarygną się i kończą pod-
 pachaniem - dupetniczka resoty. Kinnu masyżanisi szarę stugiję
 fectru szwane malicami ze skóry reniferów dubeltowej z brzo-
 sni, na obie strony, te malice tak są uszyte że stannia
 waty relief przez który miasto nie przewieć; w miejscach
 czapki szarę z delikatnej skóry wórek obcisły z druzgionii
 szranii - tak że ledwo widać, nos i usta są widać. -
 Kobiety po największej części są, tłuste, a niekiedy bywają

namet monstruachic style i to wtusnie sa uwazane za naj-
 xuzgibowze bo je mazi dobrej pasie.

Mozeryni nad rzechami sa silnie abuduwani i stusownego
 wrostu, i im jezura dotaje kapelusz epierasty; ma ptasowy
 smach i widali sredniego wrostu, gubie wtusnie pancerze
 niskore karkowo, owobliwie zimnowa poraz bo opwier raze-
 nie sa w hoto bydlta i kowci, mowina prawie nizyle sprostrade
 wyspizgajajych sie mozeryni i kobiety na patacjach (*), mate
 dzieci prawie stard nie stara. Bopy w ogolnii sa regularne
 niekiedy tyfku krotki nos przy ciemnych wlosach renawa miz-
 rowa starowystna ludnii; - kobiety bywaja niekiedy pikrze z
 teknonii owami i w gubionie sa nie przedko starzeja, wstato
 niemiowina odgadnuze ich wieku. We wsi Garbinowej wdaury
 sa w rozmiane przekonaniem sa sa kobiety a owobliwie drzewce-
 ta instynktowo wykostatowce sa wyzej arizeli mowina przy
 prawiac; odgaduja prawie miyli - uprzedzaja i pruwana
 rozmowe dowcipnie. Pretensye maja do iregii leporego jak-
 by przewuwajac sie gubie jest smiat przekwiejszy i one
 tyfku sa tak wpruwone sa do niego nakieci nie nuga.

Klasa samocinnijra wredniwa i kupiecha zypie z kum-
 pertem; miewkania ich moga birye sa do elegancchiek, przy-

(*) Patatka jest to rodzaj ogolnego twiha wrostrowa miedowianis
 i koninow przy cato mowoin irby, gubie wtusnie jest najupziej.

jnia myślowe i szeregi, a tu, tyłko różnica że w tem wy-
 kien niewiedzi tu gospodyni zarządca i organizator. Ten i
 córki myślą tyłko o modach i strójach, w każdym domu ma-
 rina znakitei zurnale i mnóstwo gatunkow majacych z temie
 zamieszek. Te panie uchają choto 10, pija, herbata i o 12 jiu u-
 brane wychaja na gości lub same odwiedzaja na krótko znajome
 umawiają się goście i jich wiecier maja przeprosić; puwoliczney
 jedzą obiad i idą spacer, potem spacer samiami lub nie, o-
 wrodek herbata po której zaraz udaja się na wiecier gdzie prze-
 jedzają iata, noc na karkach lub kaisach z myślatkiem dnu po-
 przedzających jelić awisto. Kobiety maty maja czas wy-
 baci i i matym myślatkiem zajmują się literatura; muryżni
 czytają wiele ale wyśkle rzecy lekkie nigdy nieocenijają
 przewyżawego dricta, szczególnie lubią Gogola. —

Najwiecej bawia się od Nowego Narodzenia do Froch Krili, wtedy
 mają czas choto potudnia przespaci się. Jest to jedna i bonstan
 na maskarada w której przyjmują udział i ubiorze klasy; no-
 mierami turki, chinoyki ktorych jest najwiecej, a charakte-
 rystycznymi figurami, najczadzaja demy a muryżka, kaisca
 i kataraja; dodai matery że w każdym domu przygotowanie
 aingle stoty różnych potraw i napwi składających się z pterażny,
 ryby i pieklyptego. Piwucier i calum kalamu potawionem z sam-
 na, jirda przypada w ostatnim tygodniu zapust. Wiosniacy

lubie przebiegają, nie w te strony, ale najtwardszija ich jesta jes-
 24 koni naprzemiennie do wresciu rani, na których wrażliwość p-
 adot, a na tym stoi bardzo wadki, siedzący do końca spicują
 traktują się, kolejno. Tak odwiedają sąsiednie wioski.

Słaboty tu bardzo mało, która z powodu swoich przewo-
 żyw nie tworzy się, a średnia klasa, miewa się ztem w swo-
 ich większych rebraniach, miodzić tylko miewały rozrost-
 ocy do twarogowego klubu rozewić się po budkach.

Feliks Romanowski

